

INNOCENTY LIBURA (1901 – 1993)

notka biograficzna



Innocenty Libura urodził się 17 czerwca 1901 r. w Michałowicach pod Krakowem jako pierworodny syn Ludwika i Marii z Rucińskich. Ojciec był jednym z pierwszych nauczycieli w tamtejszej szkole ludowej, matka – urodzoną na Syberii córką zesłańca po powstaniu styczniowym. Początkowe nauki Innocenty pobiera w domu rodzinnym i michałowickiej szkole pod kierunkiem ojca, który utkwi mu w pamięci jako wzór pedagoga i wychowawcy. Z czasem sam pójdzie w ojcowe ślady, wybierając zawód nauczyciela. Szkołę średnią odbywa najpierw w progimnazjum w Miechowie, następnie w gimnazjum w Olkuszu, dokąd Liburowie przenoszą się w roku 1914.

W 1915 r. Innocenty zostaje członkiem I Olkuskiej Drużyny Skautowej im. Tadeusza Kościuszki. Do drużyny wstępuje też jego brat, Walerian, z czasem też i najmłodszy z rodzeństwa – Józef; siostra Maria zostaje drużynową pierwszej drużyny żeńskiej. Dla całej czwórki to ważny okres. Jak sam Innocenty napisze po latach: *Wychowywał mię dom rodzinny, szkoła i drużyna skautowa. Można by jednak tę kolejność odwrócić, jeśli chodzi o wpływ na kształtowanie mej osobowości. Bo skauting i późniejsze harcerstwo najsilniej chyba decydowały o mej postawie życiowej i kolejach żywota.*

Tuż po wyzwoleniu w 1918 r. Innocenty z Walerianem pełnią służbę wartowniczą w stolicy jako członkowie Batalionu Harcerskiego. Dwa lata później, w wojnie z najazdem bolszewickim służą jako ochotnicy na froncie w szeregach 201 opp. Innocenty zostaje ranny w bitwie nad Wkrą dnia 15 sierpnia. Jego pułk za walki pod Surazem, Paprocią i udział w Bitwie Warszawskiej otrzymuje krzyż *Virtuti Militari*.

W 1921 r. Innocenty zdaje maturę w gimnazjum olkuskim i jesienią podejmuje studia na UW z zakresu filologii polskiej i historii sztuki. Studia rozpoczęte w Warszawie, kończy w Krakowie na UJ w r. 1926.

W krótkiej przerwie podejmuje – jako polonista – praktykę nauczycielską w Olkuszu. Aby zdobyć środki na studia, ima się dodatkowo różnych prac – m.in. przy budowie portu w Gdyni, przy spisie ludności na Kresach, jako robotnik w cukrowni we Francji. Równolegle rozwija działalność w harcerstwie. Jeszcze w sierpniu 1921 r. odbywa kurs instruktorski pod kierunkiem harcmistrza RP – Tadeusza Strumiły.

W r. 1926 podejmuje pracę w Gimnazjum Państwowym w Rybniku – mieście, w którym osiadł na stałe. Tu poznaje swą przyszłą żonę, Franciszkę Dylkiewicz, z którą bierze ślub w roku następnym. Buduje dom, rodzina szybko się powiększa, rodzi się siedmioro dzieci.



Na zdjęciu poniżej z żoną Franciszką, najmłodszym bratem Józefem, siostrą żony Felicją oraz dziećmi – Marylą, Anielą, Zbigniewem, Jerzym, Władysławem i Teresą.



Pozycja społeczna nauczyciela jest w tym czasie wysoka, zarobki niemałe, a na Górnym Śląsku otrzymują oni jeszcze specjalny dodatek. Pracy wychowawczej sprzyja też śląskie środowisko – pamiętne okresu niewoli i własnych powstań. Już jesienią 1926 r. udaje się młodemu poloniście sformować z własnych uczniów IV Rybnicką Drużynę Harcerską im. Henryka Sienkiewicza. Jego praca z młodzieżą przekracza

daleko ramy zajęć szkolnych i rozszerza się na cały powiat. W 1929 r. drużyna bierze udział w III Wszechświatowym Zlocie Skautów w Birkenhead pod Liverpooliem. Zainteresowania historyczno-literackie Innocentego owocują rozprawą doktorską o Dominiku Magnuszewskim, napisaną pod kierunkiem prof. Ignacego Chrzanowskiego i obronioną na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 1931.

Szczęśliwe i twórcze lata przecina dramat września 1939 roku. Innocenty – humanista z powołania – wojnę zawsze uważał za największe zło (w roku 1920, w bitwie nad Wkrą zgłosił się dobrowolnie do służby jako sanitariusz, wołąc – jak twierdził – ludzi ratować niż zabijać), jednak w chwili dziejowej potrzeby czynny udział w obronie ojczyzny uważał za obowiązek i zaszczyt. Od roku 1931 jako oficer rezerwy odbywa latem kursy i ćwiczenia wojskowe. We wrześniu walczy w stopniu porucznika w szeregach 75 pp Armii Kraków na szlaku od Nowego Korczyna przez Baranów, Puszcę Solską, Biłgoraj do Tomaszowa Lubelskiego; ostatecznie w okolicach Narola dostaje się do niewoli. Jako jeńiec przebywa kolejno w obozach w Bochni, Braunschweigu i Woldenbergu. Niewola pod zwierzchnictwem Abwehry jest dlań na swój sposób opatrnościowa – pozwoliła uniknąć gestapo i szubienicy za krzewienie polskości na Górnym Śląsku. Los nie oszczędził natomiast najmłodszego z braci, Józefa, który – dostawszy się do niewoli sowieckiej, zginął zamordowany w Charkowie. W Woldenbergu Innocenty, korzystając z tamtejszych możliwości, angażuje się w prace Komisji Kulturalno-Oświatowej. Uczy polskiego i historii literatury na kursach maturalnych oraz na Wyższym Studium



Nauczycielskim, czasem też miewa wykłady dla szerszego grona oficerów (*Funkcja społeczna literatury, Język polski na tle języków słowiańskich* i in.). Mając zdolności plastyczne, na zamówienie sporządza ołówkiem i pędzlem portrety kolegów. Prowadzi dziennik jeniecki, ilustrowany grafiką i zdjęciami, koresponduje z rodziną, odtwarza swą autobiograficzną powieść *Krokiem zdobywców* poświęconą czasom harcerskiej młodości, której pierwszy

rękopis przypadł w zawierusze wrześniowej. Zbiera też obozowe pamiątki: znaczki poczty obozowej, stemple, drzeworyty, rysunki. Część z tych zbiorów uda mu się ocalić, m.in. pamiątkowy pierścień ulany dlań ze srebra przez absolwentów kursu maturalnego.

Po wyzwoleniu Innocenty Libura powraca do Rybnika i kontynuuje pracę w gimnazjum. Redaguje *Księgę pamiątkową Państwowego Gimnazjum i Liceum w Rybniku 1922-1947*. Inicjuje wmurowanie w szkole tablicy pamiątkowej ku czci poległych nauczycieli i wychowanków. Wciąż działa w harcerstwie, które jednak w 1949 r. zostaje zawieszane przez władze komunistyczne. Za otwartą krytykę tej decyzji profesor Libura zostaje wyrzucony ze szkoły. Ratuje go przyjęcie do pracy w rybnickim gimnazjum żeńskim, z którym pozostanie związany do 1974 r. Lekcje polskiego pod jego kierunkiem nie zyskują jednak aprobaty dyrekcji. Wolno będzie mu uczyć jęz. rosyjskiego, a gdy w 1961 r. zmuszony zostanie do przejścia na tzw. wcześniejszą emeryturę, będzie mógł prowadzić jedynie pozalekcyjne zajęcia z łaciny.

Po reaktywowaniu harcerstwa w 1956 r. ponownie włącza się w prace Komendy Hufca. Działa też w Lidze Ochrony Przyrody (srebrna odznaka honorowa w 1964 r.), Lidze Morskiej i PTTK (złota odznaka 1967), jest członkiem Towarzystwa Miłośników Rybnika (złota odznaka Zasłużonego dla Rybnika 1979), pisze i publikuje z myślą o utrwalaniu historii regionu, ratowaniu jego zabytków i przyrody. Pod jego redakcją ukazuje się *Przewodnik po ziemi rybnicko-wodzisławskiej* (1965), opracowuje też księgę jubileuszową 50-lecia I Liceum w Rybniku (1973). W 1984 r. wydaje obszerne *Dzieje domowe powiatu* (Nagroda im. Józefa Ligęzy 1985). Przy okazji „odwilży” światopoglądowych w PRL otrzymuje szereg odznaczeń i nagród: w 1975 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, w 1982 r. Śląską Nagrodę im. Juliusza Ligonia, Krzyż Walecznych i Medal za Udział w Wojnie Obronnej 1939, Złotą Odznakę ZNP (1986), Medal Komisji Edukacji Narodowej (1991). Po upadku systemu komunistycznego wręczono mu również Krzyż za Udział w Wojnie 1918-1921.



Umiera wiosną 1993 r. Pogrzeb odbył się w Rybniku, z udziałem licznych wychowanków i harcerzy. Miasto utrzymało pamięć profesora, nadając ulubionemu przezeń zaułkowi w centrum Rybnika miano „Dróżki Profesora Libury”.

*Opracował Konrad Przemysław Małys OSB (wnuk po kądzieli)
na podstawie archiwów rodzinnych.*

Tyniec, 5 sierpnia 2019.